



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnikiem do domu mk. 22 przesyłką pocztową Mk. 25, bez odnośnika Mk. 20.  
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 1.50 MARKI

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz półtorowy jednorazowy na kol. I Mk 15 na II i III kol. Mk. 12.00, na IV kol. Mk. 10.00.  
Ogłoszenia drobne po 50 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie wraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38  
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 45.

## Ochotnicza Legia Kobiet.

Ismieje w armiji polskiej i to od 2 lat prawie, oddział uzbrojonych kobiet — a mimo to opinia publiczna nie zaznajomiła się dotąd z tą militarną nowością.

Traktowano ją dotąd we Lwowie, Wilnie raczej jako sensację, w innych środowiskach nie wiadomo o niej szerszym kołom nic prawie.

O. L. K. powstała we Lwowie, w ogniu walki w listopadzie 1918 roku. Nie pytano tam wówczas o prawo noszenia broni, o prawo oddawać ją życia i w tej to chwili najwyższego niebezpieczeństwa pochwyciła kobieta ów przywilej zaszczytny, owo szcześnie walki męskiej śmierci, stała jej dotąd odmawianej.

Od pierwszych chwil walki o Lwów począwszy od obrony szkoły Sienkiewicza, braty w niej chwytli udział kobiety: Bujwid-Trzaska, Przepilińska Tenikówna, Selcowa i in. Ich to męstwo nadało powagę i siłę mądrej inicjatywy p. Al. Zagórskiej założycielki Legii.

Później kilkakrotnie oddziały O. L. K. stawały do boju (np. pod Krzywczycami), zawsze zasługując na szczerze uznanie dowódców a poszczególne jednostki, przydzielone do męskich oddziałów, stale podtrzymywały żołnierską sławę Legii.

Jakiem było ich zachowanie, niech świadczy dosłownie zacytowana „Karta Służbowa“ 5 pułk art. połowej, baterja 3.

Pozycja dn. 5 maja 1919 r.  
Dowództwo baterji 3,5 pułk art. połowej poswadcza, że plutonowa Halina Kowalska pełniła przy baterji od dnia 12 lutego 1919 r. na froncie południowym (Persenkówka) służbę telefoniczną na punkcie obserwacyjnym w placówkach piechoty i przy baterji, oraz służbę pomocniczego obserwatora artylerji. We wszystkich próbach dała dowody nadzwyczajnej przytomności umysłu, zależnego poczucia obowiązku, i porady niebezpieczeństwa co specjalnie udało się zauważyć w dn. 20/4 podczas ofensywy na tym odcinku, gdy przydzielona, jako łączniczka szturmującej piechoty, do artylerji, od dała sprawie nieocenione usługi.

Dowództwo Baterji.  
Dowództwo 40 pp. „Strzelców lwowskich“.

Do W-niej Pani Zofii Kremerówny. Miejsce postóju dn. 10 VI 1919 r. W czasie gdy Ojczyzna i Sprawa narodowa wymagały wyżyczenia wszystkich sił i skupienia wszystkich ramion zdolnych do noszenia broni dla obrony zagrożonych kresów zgłosiła się W-na Pani jako ochotniczka do naszego pułku do ciężkiej służby przy oddziale kulomotów.

Przez cały czas jej pobytu na froncie dzięki wielkiej dzielności, odwadze osobistej i sprawności w boju, oraz wzorowemu zachowaniem się w miesiącach postóju, działała W-na Pani swym przykładem nadzwyczaj korzystnie na podniesienie poziomu sprawności bojowej i moralności we wszystkich podległych mi oddziałach.

Polka Sokolnik i Zapłotowa mogłyby najlepiej świadczyć o zaletach żołnierskich okazanych przez W-ną Panią w walce o Ziemię rodzinną.

W imieniu Służby i Sprawy narodowej Uziękuje Dowództwo Pułku

W-niej Pani za usługi złożone na ołtarzu — mianuje W-ną Panią Sierżantem Wojsk Polskich.

W razie jeżeliby Ojczyzna wymagała dalszej akcji zbrojnej, będzie W-na Pani zawsze chętnie w pułku przyjętą i widzianą ażeby znowu stanąć do boju ramie w ramie z tymi z którymi walczyła W-na Pani przez 6 miesięcy.

Karol Krauss, Komendant 40 pp. W.P.  
Z wyjątkiem na front 12 legjonistek 8 otrzymało podobne świadectwa. Jednak w miarę napływu regularnego żołnierza, zwłaszcza rekruta, służba kobiet na froncie stawała się coraz cięższa i trudniejsza, a jednocześnie i zbędna, wobec dostatecznej już ilości wojska. Natomiast niezastąpionymi okazały się kobiety w dziale służby wartowniczej i stopniowo w tym kierunku zwróciła się cała praca O.L.K. Przynajmniej tego żławiska wyjaśniają następujące wyjątki autentycznego pisma:

Dowództwo Dworca Głównego, we Lwowie.

...Z powodu ustawicznych kradzieży na dworcach towarowych, wynikły wielkie straty dla rządu polskiego, zapobieżenie im koniecznym było i naleg.

Po objęciu dowództwa, przekonałem się, że warty, które mi dano do dyspozycji (baon uzupełniający) kradzieżom zupełnie nie zapobiegają — wtedy przydzielono mi do dyspozycji element pewny, a to szeregowców O. L. K. Rzecz zaiste dziwna bo od chwili pojawienia się pierwszej warty kobiecej, znalazło się wielu wrogów i krytyków, którym straż kobieca nie była wygodna, gdyż nie mogli już bezkarnie rabować. Jednak... szeregownicy nie zwyczajnie na obelgi, pełnili służbę dalej nader sumiennie i wytrwale a nawet grad kul i pękanie granatów były dla nich igraszka, inne posterunki w czasie ostrzeliwania magazynów opuszczały swe miejsca, a posterunek O. L. K. stał zawsze. Dzięki tej sumiennoci... kradzieże na dworcu zmalały, gdy się jakaś pojawiła, to tylko mała, plecakowa — większa bowiem dzięki czujności O. L. K. zostaje czas udaremniona, a w wielu wypadkach opryski zostają złjęci i oddani w ręce sprawiedliwości. Zaznacza się również, że w miejsce 150 żołnierzy z baonu uzupełniającego, pełni służbę 80 szeregowców O. L. K. a praca jest nadzw. owocna.

Dowództwo wart Dworca gł.

Popkowski, kapitan.  
Równie cenne usługi oddały warty kobiece przy pilnowaniu dział, mostów magazynów i f. p. obiektów wojskowych. „Uznanie w imieniu służby“ wyraża dla O. L. K. major Marjański, szef sztabu kwaterymistrzostwa na Galicję Wschodnią, w rozkazie L. 2141 z dnia 11 5 zapytując: „czy nie byłoby możebnem wzmocnienie oddziału stanisławowskiego jeszcze 30 karabina mi?“ Zawszad nadchodzą do Lwowa podobne żądania, przeważnie odrzucane bo O. L. K. ma tylko 400 żołnierzy-legjonistki sa przeciążona pracą, mając stałe po 17—18 godzin służby na dobie.

Z końcem maja 1919 r. zaczęła powstawać 2-ga Ochotnicza Legia Kobiet w Wilnie — zrazu z inicjatywy i w

mieszkanu prywatnem, później za oficjalnem pozwoleniem gen. Szeptyckiego, w gmachu własnym, pod kierunkiem wojskowych instruktorów.

Legja wileńska, powstała poza frontem, odrazu wzięta się do zadań wyłącznie pomocniczych, organizując warty, szwalnie, oraz skupiając w swym ręku obsadzenie siłami kobiecymi biur wojskowych. Zapotrzebowanie na biuralistki jest ogromne, a Legja może je zaspokoić na razie w malej tylko mierze.

W szwalni zajęta jest mniej więcej 5-ta część szeregowców Legji, w pracy nad sporządzeniem chlebaków, pasów do karabinów, oraz przerobka i naprawa starych mundurów. Calesto sy zdartych strzepów wracają w ten sposób na front, jako zupełnie możliwa jeszcze odzież, dzięki zabiegłości legjonistek.

Szwaczki bywają też używane do noszenia rannych. Rzecz tu najważniejszym dziełem jest służba wartownicza. Okazało się bowiem, że magazyny i wszelkie transporty nigdy nie są tak bezpieczne, jak pod strażą kobiecą.

To też wtedy, gdy nadchodzą p. Wilna duże zapasy amunicji, lub owoce w otwartych wagonach, posterunki O. L. K. stoja przy nich nieraz po 24 godziny jednym ciągiem bez zmiany. Gen. Szeptycki wyraził w swoim piśmie do Dowództwa Legji, że „pilnowanie transportów jest spełnione bardzo gorliwie.“

Podobnie jak we wschodniej Galicji tak i tu, wszystkie komendy dopominają się o kobiece posterunki — to też dostarczono ich wiele do Bidy, Mińska, Wołkowskiej i in.

Niesłoty, jednak zaopatrzenie legjonistek w broń i umundurowanie zawisło widać od tych władz, które bezpośrednio nie odczuwają ich pożyteczności, gdyż stały jest w Legji brak wszystkiego, co się żołnierzowi należy, a przez to i służba i werbunek idzie trudniej.

Przytem cierpi na niedostatek sił inteligentnych — dlatego wyszkolenie szeregowców napałyka na duże trudności, a komendantka W. Gercówna przeciążona jest pracą organizacyjno-kierowniczą.

W obecnej chwili liczy Legja wileńska z górą 600 kobiet-żołnierzy. Jednak zapotrzebowania nadesłane dotąd do jej komendy z Wilna i z poza Wilna, wola ją jeszcze o 340 wartowniczek, 40 gońców i ordynansów, 235 biuralistek, 21 kucharek i 374 funkcjonariuszek intendentury.

Oto więc mianym fakt ciekawy: wojsko domaga się coraz więcej współpracy kobiecej, zaś społeczeństwo nie nadąży dość szybko z powiększeniem tych szeregów. Z pewnością w dużej mierze przyczynia się do tego brak wszelkiej agitacji, milczenie prasy, przesady dawnej wojskowej rutyny i estetyczna niechęć do kobiety-żołnierza, połączona z zupełnym brakiem uświadomienia co ta kobieta ma do roboty w wojsku.

Ogół kobiet nie zdaje sobie zupełnie sprawy, jak duże znaczenie może mieć ich służba dla sanacji moralnej wojska w tych czasach wojennego zdziczenia, dla bezpieczeństwa państwowego dobra, a wreszcie i dla własnego wyrobienia.

Doświadczenie obu Legji kresowych wykazało że życie koszarowe społeczne i demokratyczne, których brak im na ogół, cała zaś służba O. L.

K. netylko nie wpływa ujemnie na ich zdrowie lecz nawet hartuje i wzmacnia. We Lwowie w czasach najcięższych, podczas największych mrozów było w Legji zaledwie 2 proc. chorych.

Należy pamiętać i o tem, że każda kobieta, zajęta w służbie pomocniczej zastępuje jednego silnego mężczyznę, który może iść na front bronić Ojczyzny. Wielu oficerów liniowych domaga się już dziś głośno takiego zastępstwa (p. artykuł: „Na front!“ W. L. pińskiego w „Rządzie i Wojsku“ — wrzesień 1919 r.) zwłaszcza w biurach wszelkich, bo stamtąd zwolnieni mężczyźni powiększiliby inteligentny materiał podoficerski, tak potrzebny dziś na froncie, wobec mas ciemnego rekruta.

Służba kobiet — narazie ochotnicza — jest głęboką potrzebą naszej epoki nie wiemy dziś, czy będzie to faza chwilowa, czy też przejdzie do stałej jakiejś roli przyszłym obronnym systemem państwa.

Narazie jednak cyfry i fakty dość są wymowne, skoro przekonały nawet kierownicze sfery naszej armii mocno przesiąknięte jeszcze gździejniedzielnymi dycjami i przesadami wojsk zaborczych.

Niechże więc przekonała obudzą również społeczeństwo — aby dla tej nowej drogi znalazły się netylko liczne ochotniczki, lecz także zrozumienie ogólne, szacunek i opieka całej Polski!

Z. Z.

## Obchód święta amerykańskiego.

Komitet obchodu z okazji święta amerykańskiego przypadającego w dniu dzisiejszym otrzymał od księcia biskupa krakowskiego Adama Sapiehy, na ręce Antoniego Osuchowskiego odezwę, napisaną przez prezesa akademji umiejętności Móraskiego, jako hołd dziękczynny dla Ameryki w której m. in. czytamy:

„Po strasznej pozodze wojennej, której towarzyszyło rozpisanie się dziłki instynktów nieludzkich, przyszedł czas na gojenie ran, kojenie smutków, zapobieganie nędzy, spełnianie tych wszystkich świadczeń, które Chrystus Pan osobnie uwzględnił błogosławieństwami.

W tym zaś czynie doniosłym. Ameryka dziery pierwszeństwo ofiarności, gorliwej i wydatnej służby.

Z całego szeregu ogromnych dobrodzieństw podniesiemy choćby ten szczegół, że 1,300,000 naszych dzieci otrzymuje codziennie zdrowy, smaczny posiłek, że 700,000 całkowicie odzieży napłynęło i napływa do Polski, a dary te są bezwzględnie darmą, z której Ameryka nie pobiera ani szętaga zapłaty.

Nazwisko Huberta Hoovera, przyjacielia młodości, zapisze się głośnie w sercach dzieci i starszych ludzi naszego kraju.  
W każdym miście polskiem, w każddej wsi, której sięgnęły odgłosy tego wściezucia, błogosławieństwa tych trudów, pewnie się odbył akt uroczysty, przy którymby się stwierdziło naszą wdzięczność, powieǳiało o szlachetnych posłaniach i zasługach wołnego amerykańskiego narodu, a przytem rzuciło pewne hasła pracy, służby dobrej i silnej woli.  
Rządy zapomniały nieraz i zapom-

## Teatr „ODEON”

Dziś!

Podwójny program!

Program od niedzieli 4-go do wtorku 6-go Lipca 1920 r.

Dziś!

## Dziedzictwo Krwi FOX TROT TOWY OJCZULEK

Wspaniały dramat życiowy w 4-ach aktach.

W roli głównej znany i słynny ze swej gry

JOE JANINGS.

Znakomita, pełna humoru farsa w 3-ach aktach.

Z udziałem uroczej artystki farsowej

MIA PANKAU.

**ANONS:** W następnym programie wystawimy niebywale, pod względem wystawy, scenizacji i efektów dramat egzotyczny

„Okno bożka Indry”



naja o swych zobowiązaniach: ludy czy nią to rządziej. Wszak świadczona amerykańka łączą się niewątpliwie z pamięcią Kościuszki, który niegdyś za wolność ich walczył. Nam więc także

nie wolno będzie zapomnieć o amerykańskim czynie, wielkim zbożnym, wiążącym serca, zobowiązującym do pracy dla siebie i współpracę z ludzkością.”

głośno i otwarcie odgrają się, że Polacy, którzy odważą się głosować za przyłączeniem do Polski, będą wymordowani.

Rozlepiono plakaty, głoszące śmierć Polakom.

Konieczną jest niezłomna interwencja rządu Polskiego.

**Zdemolowanie polskiego kościoła w Petersburgu.**

Bolszewicy sprofanowali katolicki polski kościół św. Katarzyny w Petersburgu, paląc ołtarze i porozbijali trumny, jako „odwet” za zniszczenie cerkwi św. Włodzimierza w Kijowie. Jak wiadomo zaś cerkiew św. Włodzimierza zniszczyli sami bolszewicy strzałami ze swych armat.

**Łotysze wykreślają z listy radnych Dyneburga 10 radnych Polaków.**

Dyneburg. Wybory do Rady miejskiej w Dyneburgu zostały „skorygowane” przez naczelnika Legalii, Bezina, na podstawie praw stanu wojennego, w celu zachowania spokoju wewnętrznego. Wykreślił on z listy Rady na czas trwania stanu wojennego 10 Polaków, trzech Rosjan i trzech Żydów. W odpowiedzi na to bezprawnie wszyscy radni polscy zrzekli się swoich mandatów.

(Jestto czarna niewdzięczność Łotyszów, którzy z rąk polskich otrzymali Dyneburg, należący się z prawa Polsce, nie zaś Łotwie. (Przyp. Red.).

**Dwaj czescy żandarmi zabili, dwaj ranieni**

Cieszyn. Wczoraj nieznaną sprawcy w Szumbarku zabili dwóch czeskich żandarmów, a dwóch ciężko ranili. Ci dwaj ostatni w drodze zmarli.

**Huszar przepijuje nieswozę cia Węgier żydom.**

Paryż. Wczoraj przybył do Paryża były węgierski prezydent ministrów Huszar, który został zatrzymany na granicy belgijskiej przez dwa dni z powodu trudności paszportowych. Oświadczył on, że Węgry nie są winne wybuchu wojny. Niemcy parli do zgermanizowania Węgier Huszar zaakcentował sympatie węgierskie dla Francji. Dalej przedstawił epokę komunizmu na Węgrzech, stworzoną przez 300 żydów, która utrzymywała kraj w terrorze i przyniosła nisypowiedzianą finansową i moralną klęskę. Huszar za przeczł, jakoby na Węgrzech miał panować biały terror. Pojedyncze wyrocznienia są możliwe, zwłaszcza u jednostek, które wracając do domu, znajdują dom zniszczony, a rodzinę zniszczoną, a które, rzecz naturalna msząca się na sprawach nieszczęścia. Rząd przedsięwziął jednak energiczne środki przeciwko tym pojedynczym wypadkom samo woli.

**Zjazd właścicieli nieruchomości.**

Przedstawiciele Stowarzyszeń właścicieli realności po miastach z całej Polski zjechali się w Warszawie w celu zjednoczenia się dla obrony swych interesów. Aby cel ten osiągnąć, postanowiono założyć Związek stowarzyszeń właścicieli realności.

Zjazd otworzył senior przedstawicieli Zrzeszeń właścicieli domów, poseł prof. Adolf Suligowski.

Utworzono następnie prezydium, do którego weszli pp.: prezes dr. Schneider z Krakowa, wiceprezes dr. Stahl z Lwowa, Cieśliski z Przemysła i p. Klukwa z Łodzi. Sekretarzem pp.: Karwaszki z Kalisza i Dużyński z Częstochowy.

Regulamin zjazdu, odczytany przez p. Rębalskiego, przyjęto, poczem przystąpiono do obrad nad głównym celem zjazdu—statutem Związku, który po obszernej dyskusji zatwierdzono.

Ażw. przysyl. Buchnowicz w gorącym przemówieniu scharakteryzował przełom

## Odwrót bolszewików na Owrucz

Wielkie straty bolszewików na całym froncie.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego z d. 30 b.m.

Na północ od jeziora Dobboje oddziały naszej piechoty dokonały wypadu w celach wywiadowczych. Po krótkiej lecz zaciętej walce, zdobyły szturmem Ugły, wzięły jeńców i kilka karabinów maszynowych. Dalsze ataki bolszewickie wzdłuż rzeki Czernicy zostały odparte ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Na południe od Bobrujska nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje w rejonie Szacitek. Piechota poznańska ataki te odparła.

Artylerja nasza zmusiła do odwrótu flotylę statków bolszewickich na Przepci, w rejonie Bahrynovic.

Jak zawsze pełne inicjatywę oddziały 9-tej dywizji piechoty w brawurowych wypadach na Szczowice i Bałaszewicz rozbiły oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, a następnie wyparły osadę piechoty z tej samej miejscowości.

W rejonie Staweczka oddziały bolszewickie pod wpływem naszych manewrów wycofuja się na Owrucz.

Na linii Uborki przeciwnik który poniósł w ostatnich walkach ciężkie straty, podwozi nowe sily i przegrupowuje je do dalszej walki.

W rejonie Korca i Szepietówki trwają walki ze zmiem

nie szczęściem. Z powodu dużych przestrzeni i trudności komunikacyjnych nie można jeszcze dokładnie objąć całości tej akcji.

Na Podolu drobne utarczki ogólnie pomyślne dla nas.

Pierwszy zastęp. szefa

sztabu generalnego Kulński, gen. podp.

**Sytuacja na froncie jest znacznie lepsza.**

Warszawa. Od trzech dni trwający nad Berezyną ogień artyleryjski wskazuje, że bolszewicy koncentrują tam sily do ataku. Wskazuje na to i zahamowanie ich akcji w okolicach Mozyrza i na Wołyniu. Wpłynęła na to i okoliczność, że bolszewicy rozporządzają tu lichymi połączeniami i nie mogą dowozić dostatecznej ilości amunicji dla armji, która daleko odsunęła się od podstaw.

Na południe od Przeciś śmiały wypad nasza paraliżują akcję bolszewicką, jak również akcję ich kawalerji, która kilinem wbiła się ku Równu.

Ataki bolszewickie na Polesiu potrafiono zahamować, tak, że obecnie nie dają się one we znaki naszym żołnierzom.

„Noród”, zwykle dobrze poinformowany, donosi, że odbyła się konferencja Naczelnika Państwa z gen. Szeptyckim, na której, według kół poinformowanych stwierdzono, że sytuacja nad Sincza jest już zupełnie opanowana, a na ogół całość akcji wojskowej zapowiada się dalej pomyślnie.

Według wiadomości z Petersburga, wśród żołnierzy czerwonych na froncie panuje niezadowolenie, a jeśli wojna nie skończy się w ciągu 3 do 4 miesięcy, grozi tam otwarty bunt.

**Komisarz Anusz ustępuje**

Warszawa. Poseł Ant. Anusz zrezygnował ze stanowiska komisarza wojskowego w związku z nieporozumieniem, jakie powstało na tle osobistym w klubie Piastowców.

**Pobór w Poznańskim**

Poznań. W związku z poborem rekruta na ziemach przyłączonych do Polski ogłoszono, że obywateli tamtejsi mają prawo uchylić się od służby wojskowej, o ile zgłoszą poddaństwo niemieckie, ale w takim razie stracą wszystkie prawa obywateli polskich i będą traktowani jak obcokrajowcy.

**Zbrojenia niemieckie na granicy polskiej**

Poznań. Dziennik gdański donosi, że nad północną częścią korytarza polskiego krąży gęsto aeroplany niemieckie. Jednocześnie Niemcy gromadzą mocne oddziały ochotnicze nad polską granicą.

**Niemcy grożą „nocą św. Bartłomieja” Polakom.**

Kwidzyn. W miarę zbliżania się terminu plebiscytu (11 lipca) wzrasta się terrorem niemiecki. Agitatorzy niemieccy

## Telegramy

**Naczelnik Państwa przeciw wywoływanu nowego przesilenia gabinetowego.**

Warszawa. Wedle doniesienia prasowego oświadczył, że tak, jak w zasadzie uważał za pożądane istnienie dziś rządu ledowego, tak faktycznie stracił wiarę w zdolność lewicy do jego utworzenia a w każdym razie uważałby wywołanie obecnie nowego przesilenia gabinetowego za takie nieszczyćście, że musiałby w danym razie złożyć wszelką wobec społeczeństwa odpowiedzialność.

**Wyjazd Korfanteo do Spaa.**

Sosnowiec. — Dziś o godz. 9-jej wieczorem, podległym koalicyjnym, poseł Wojciech Korfanteo, przewodniczący Komitetu plebiscytowego na Górnym Śląsku, wyjechał do Spaa na konferencję moczarszym sprzymierzonych, w charakterze jednego z delegatów rządu polskiego. Na konferencji tej poseł poinformuje koalicję o działalności Niemców na Górnym Śląsku.

wy okres, w jakim żyjemy, i nawoływałby właścicieli realności miejskiej łączą się z ziemiaństwem oraz z żywiołami narodowymi, aby tworzyć zwały frontu przeciwko wrażliwym siłom bolszewickim.

Wybory do zarządu związku rowołały: Na prezesa: poseł Adolf Suligowski, na wiceprezesa: dr. Schnajder z Krakowa, p. Frankiewicz z Poznania, p. Wojdyga z Warszawy, p. Nejman ze Lwowa na sekretarza: p. Czesław Rebaliski i p. Marcin Osmała, na skarbnika rejent Stanisław Rzepceki, na radców Związku: p. Rotnicki z Poznania, p. Cieśliski z Przemysła, p. Klukwa z Łodzi; p. Dużyński z Częstochowy, oraz z Warszawy: p. A. Peretz, B. B. Stern, p. Seidenbajtel, p. Zaborski, p. K. Gronkiewicz. Do komisji rewizyjnej weszli pp: inżynier Suligowski z Łodzi, Bojańczyk z Włocławka i Nowakowski z Radomia.

## Do Polskiego Morza.

O morze, morze, polskie morze, perłowa harfo naszej ziemi, w wód burzyszytynowych rozhozworze moc i potęga nam się plami!... Wpatrz się i wsłuchaj w bulgot fall, w dumną prastarą pieśń Bałtyku, Jak młotem szczęścia pierś mu wali, Jak brzeg mu wtrzący echem, krzyku, a wicher z hymnem słońca bieży po czuby Tatr i Białowieży!... Przez czerwie obale, czerwie wraz!... Jako lewianty fale porze bandera polska, tnąc przestworze, a Gdańsk sędziwy dzierży strażę — nie sen li to i nie miraż?...

Zaiste, wielkiś wielkiś, Boże!

Remigjusz Kwiatkowski.

## KRONIKA

### — Obchód święta amerykańskiego w Częstochowie.

Z okazji święta Narodowego amerykańskiego, które wypada dnia 4-go lipca (dziś w niedzielę) miasto nasze winno przez udekorowanie balkonów i domów wykazać solidarność z wielkim narodem amerykańskim, który w chwilach ciężkich dla Polski wykazał tak wydatną pomoc przez uruchomienie całego szeregu kuchni dla odżywiania dzieci i przez wielomilionowe ofiary dla Czerwonego Krzyża i młodocianego.

Dowiadujemy się, że z inicjatywy Magistratu odbędzie się pochód z przed kościoła św. Zygmunta o godz. 11-cy, w którym najliczniejszy udział publiczności i szkół jest przewidywany i pożądanym.

Niezależnie od usiłowań komitetu obchodu, grono mężów zaufania komite

tu propagandy pożyczki Odrodzenia przy magistracie stol. m. Warszawy postanowiło użytkowników nastrojów tego dnia dla subskrypcji tej pożyczki. Komitet wychodzi z tego założenia, że, gdy zlonkowie nasi skwapliwie podpisują polską pożyczkę dolarową w Ameryce, my nie powinniśmy pozostawać w tyle i, nabywając w dniu 4 b. m. pożyczkę Odrodzenia, złożyć dowód, że zawsze nosimy w sercach naszych pamięć o tych wierzach, które nas łączą z Ameryką i z naszymi ziemiakami za oceanem.

— **Z Jasnej Góry.** W ub. tygodniu na Jasną Górę przybyły liczne kompanie i pielgrzymki z różnych okolic kraju. Większa kompania przybyła z Krakowa. Wczoraj przybyły na Jasną Górę pielgrzymki z Górnego Śląska.

— **Wycieczki ze Spisza i Orawy.** W nadchodzący wtorek przybędzie do Częstochowy wycieczka ze Spisza i Orawy, złożona z kilkudziesięciu osób. W najbliższych dniach przybędzie większa pielgrzymka licząca 1000—1500 osób.

— **Pielgrzymki z Górnego Śląska.** Wczoraj o g. 3 po południu przybyła do Częstochowy pielgrzymka z Górnego Śląska licząca 100 osób. W poniedziałek przybywa pielgrzymka z 93 os., a we wtorek przybędzie 150 osób z Gór. Śląska.

Komitet plebiscytowy czyni usilne starania, celem przyjęcia w naszym mieście tak miłych gości.

— **Apel do włościan.** W ostatnim numerze „Gazety urzędowej” powiatu częstochowskiego ukazała się odezwa p. starosty Kühna, nawołująca włościan do zakupu pożyczki państwowej Odrodzenia.

Aby ten apel ozwał się jak najszerszym echem w sercach okolicznych włościan!

— **Zebrań zarządu Ligi antybolszewickiej.** W niedzielę o godz. 5 po południu w sali Stow. rzemieślniczo-przemysłowego (I Aleja № 9) odbędzie się posiedzenie tymczasowego zarządu Ligi antybolszewickiej.

— **Z Młodocianego Czerwonego Krzyża.** Na zebraniu Młodocianego Czerwonego Krzyża odbył w ub. piątek z ogólną liczbą 196 członków zgromadzonych w 8-ciu zastępach chłopców (77) i 13 zastępach dziewcząt (119) dziesiętnicy jako zarząd wybrali prezydium w osobach: Makówczanki, Honoraty przewodniczącej. Za rzewskiej Ireny — zastępczyni przewodniczącej, Wrony Antoniego — sekretarza, Strojczykówny Bronisławy — Skarbnika i Adamczyka Kazimierza jako gospodarza.

W dniu 3 lipca o godz. 4ej po południu, odbędzie się poświęcenie zagonków i pawiloniku kąpielowego za fabr. Częstochowianką.

łość żądano z góry zaliczek na strajk. W ostatnich czasach strajkomania do tego stopnia zapanowała nad umysłami ludźmi, że w jednym z dzienników warszawskich fakazała się wiadomość ze Lwowa o szykującym się tam strajku lokatorów. Słusznie tedy jeden z felietnistów wyraża zdumienie: Strajk lokatorów! Tego jeszcze nie było. Zapewne że wśród ogółu lokatorów na ziemiach polskich zniewiele jest takich, którzyby w tym lub owym strajku udziału nie brali. Ten strajkował jako robotnik miejski, tuncen — jako krawiec, a ów — jako piekarsz. Ale nie zdarzyło się dotychczas nigdy aby lokatorzy strajkowali w charakterze lokatorów.

Szkoda jednak, że ten korespondent „Wowski” nie wyjaśnił w swej depeszy, na czym mianowicie polegał maw ów strajk lokatorów i przeciwko komu ma być on wymierzony? Bo jeśli przeciw lokatorom, reszta chronieni skrupulatnie przez dekret mają zamiar zastrakować w swych funkcjach lokatorskich i zacząć się masowo wyprowadzać (dokąd? — chyba pod gołębice), to stronie przeciwni, a więc w danym razie kamienicznikom — w to tylko graj. nowych lokatorów kłopotaj się nie potrzebują.

W Częstochowie, chwala Bogu lokatorzy nie myślą o żadnym strajku, to też komisja kwatruunkowa, rekrutująca mieszkanka dla osób woskwojnych i państwowych urzędników barzdzo często znajduje się w nielada kło-

**W „Obronie” Ogródowa 11, pa-pierosy i tytoń do odebrania dla koncesarjuszy w terminie do 15 Lipca r. b.**

## Pobór wojskowy ochotników.

Jak dowiadujemy się z kompetentnego źródła, dziś w niedziele ma być ogłoszony przez Ministerium wojny pobór wojskowy ochotników.

Wszelkie pogłoski o mobilizacji i po borze przymusowym do lat 35 nie mają najmniejszych podstaw prawdopodobieństwa.

— **Przemycanie cukru.** Od dłuższego już czasu kolejami z zagłębia przemycane są większe ilości cukru w stronę Warszawy i na kresy za frachtami, jako bagaż pasażerski.

W ubiegłą sobotę policja kolejowa zdołała na stacji Poraj przyłapać 2 skrzynie cukru: jedną wagi 139 kilogramów, a drugą 120 kilogramów. Cukier ten chciano przemycić z Sosnowca do Warszawy, przyczem zadeklarowano go jako sodę i gips.

— **Zabawa ludowa.** Dnia 4 lipca b. r. o godz. 2ej po południu na polance za fabryką Częstochowianką odbędzie się Wielka zabawa na korzyść rannych żołnierzy miejscowego szpitala Garnizonowego, urządzona staraniem Rady Miejskowej opiekuńczej IV okręgu.

— **Zabawa w Wrzesowej.** Dziś, w niedzielę, w lesie przy przystanku Słowik odbędzie się zabawa ludowa z bardzo urozmaiconym programem.

Dochód z zabawy przeznaczony na plebiscyt.

## W aktualnej sprawie

W sprawie handlu dewocjonaliami otrzymaliśmy od przebywających w naszym mieście górnolazczek list, treści następującej:

Szanowny Panie Redaktorze!

Będąc w Częstochowie na odpuszczeniu nas kilka kobiet za kupnem pamietek, gdy w tem, o zgrozo, żydzi dostawiają ramy gotowe do obrazów w dewocyjnych sklepach. Oburzyło to nas okropnie, jak i każdego chrześcijanina katolika oburzyć powinno, bo, o ile nam się zdaje, to są chyba stolarze katolicy, którzy mogliby te roboty wykonać. Nie koniec na tem, dowiedzieliśmy się, że żydzi i inne rzeczy w zakresie dewocji wchodzące również dostarczają częstochowskiemu kramarzom, a to wstyd i hańba dla nas bo z tego względu odnosimy się z gorącym apelem do tutejszego społeczeństwa, żeby raczyło zająć się tą sprawą i usunąć to, co ubliża i boli każdego katolika.

Z poważaniem:

M. Kwasiń, K. Musiał, Z. Ociepa.

— **Wieczór Kameralny na flocie.** Na mający się odbyć wieczór kameralny na flocie polską w środę 7-go b.m., bilety znajdują się do nabycia w

kancelarii Szkoł. Muż. L. Wawrzynowicza Centralna 6 m. 6.

Na program złożą się: odczyt prof. L. Wawrzynowicza „o kwartetach smyczkowych i wogóle to muzyce kameralnej z różnych epok muzycznych specjalnie opracowany jeden z najpiękniejszych kwintetów op. 114 F. Schuberta na skrzypce w wyk. prof. W. Wopaleńskiego woloncelle — p. S. Smugi, altówkę p. St. Bialeckiego, kontrabas p. B. Smugi z partią fortepianową w wykonaniu p. E. Zakrzewskiej pianistki. Odpowiednie utwory na organach z pedałem wykona jeden z uczniów szkoły muzycznej, który ukoczył studia.

Spiew solowy reprezentować będą pp. M. Orłowska, E. Mąkosza. Oile koncert na cel wyżej wymieniony znajdzie większą liczbę słuchaczy, będzie na drugi dzień powtórzony w innej obsadzie i z zmienionym programem.

— **Wieczór warszawskiej wesolej muzy.** Dnia 6 lipca 1920 r. odbędzie się w sali teatru „Apollo” (obecnie „Legun”) wieczór warszawskiej wesolej muzy, w którym wezmą udział najwybitniejsze siły artystyczne teatrów warszawskich: „Nowości”, „Czarnego Kota”, „Mirażu” i „Qui pro Quo” z Olgi Orlewską, primadonną teatru „Nowości”, niezrównaną wykonawczynią ról tytułowych w „Księżnie Czardasze” i „Madam Betterleisch”. Karolem Hanuszem, Zofią Flanz, M. Makarowem i Luźnińskim na czele. Program obejmie najnowsze aktualne numera repertuaru teatrów warszawskich.

— **Pamięć wojenne.** Szereg organizacji publicznych i społecznych gromadzi u siebie, obok zbieraczy pojedynczych, pamięćki z okresu wojny wszechświatowej, obrazujące stopień i rodzaj zniszczenia Polski. Cenne, o wielkiej wartości dziejowej i kulturalnej przedmioty nie powinny uść oka publiczności, a będąc obecnie rozproszone, zyskałyby wiele na usystematyzowaniu, gdyby przed ostatecznym przekazaniem do zbiorów muzealnych mogły być już teraz na widok publiczny wystawione. Urządzana na jesieni r. b. Wystawa Przeciwozoro-wa w Warszawie pragnie w jednym ze swych dzieł zebrać między innymi w formie poglądowej możliwie wszystkie materiały nietykło w zakresie zniszczenia w budowlach, przez wojnę spowodowanych, lecz jednocześnie uzupełnić te materiały najrozmaitszemi zbiorami i okazami, ilustrującymi rzędy okupantów, sposób i rozmiar dokonanych zniszczeń wraz z wszelkimi dowodami odnośnymi. Zdjęcia fotograficzne, odezwy, modele, plany, mapy, rozmaitego kalibru i rodzaju narzędzia śmiercionośne znaleźz u miejscy powinny. Zbieracze przeto oraz instytucje, posiadające rzeczony materjały, raczą nadsyłać okazy te (do zwrotu po zamknięciu Wystawy) do biura Komitetu Wystawy (Aleje Jerolimskie 55 w Warszawie) do dnia 10-go sierpnia

## PRZEZ ZAKOPCONE

### :: SZKIELKA ::

W ub. tygodniu powstała w naszym mieście Liga antybolszewicka, której głównym zadaniem będzie przeciwdziałanie agitacji wywrótowych żywiołów oraz skuteczna walka z wszelkiego rodzaju strajkami, godzącymi w żywotne interesy państwa i społeczeństwa polskiego.

Przyznać trzeba, że w ostatnich czasach strajki tak rozwiłmożniły się w Warszawie i na prowincji, że zachodzi obawa, iż wkrótce może doić do zupełnego zaniku życia przemysłowego w kraju, a liczne zastępy obecnie pracujących robotników stwarzają nowe kadry bezrobotnych, utrzymywanych kosztem państwa. Ale na szczęście strajki w Warszawie zakończyły się pomyślnie: każdy niewykwalifikowany robotnik miejski np. stróż parkowy, konduktor tramwajowy i t. p. pobiera obecnie minimum 1000 mk. tygodniowo czyli 4000 mk. miesięcznie. Jakże imponujące wygląda taka cyfra w porównaniu do skromnego uposażenia naszych pracowników biurowych, sekretarzy, buchalterów, referentów et touti quanti! Ponadto strajkujący osiągnęli i pewien zysk moralny: zadržymy towary zasada, że za czas strajku powinno się płacić. Podobno niektóre związki propagujące strajki noszą się z zamiarem, aby tak usposobić robotników strajkujących, iżby na przysz-

pocie z powodu dotkliwego braku mieszkani. Gdy zaś jaka rodzina wyjeżdża z Częstochowy, zwykle zawsza oastępuje swój lokal dalekim krewnym lub bliskim znajomym z Sosnowca, Krakowa lub Warszawy, a podobnie tranżujące lokatorów jeszcze bardziej kompiakuja sprawę głodu mieszkaniowego

W przeciwstawieniu do lokatorów u nas pewną inklinację strajkowa objawia właściciele domów, którzy zgoła zapomnieli o swych obowiązkach gospodarzy domów: ani nie smarują ścian, ani nie odnawiają mieszkani, ani nie podwyższają komornego, ani nie eksmitują niewygodnych lokatorów — słowem zapanował kompletny zastój w sprawach mieszkaniowych. Jeżeli dziś słyszy się coś o jakim kamieniczniku, to napewno tylko tyle, że zastawit ostatnie pałto w lombardzie, albo że sprzedał kamienicę żydom. Naturalnie zdarzają się wyjątki, że zubożony na wojnie szewc, piekarsz lub kupiec sprzedaje nowonabyty dom żydom weale nie z konieczności, tylko w celach spekulacyjnych, dla osiągnięcia znacznego zysku. Ale o takich jednostkach bynajmniej nie mam zamiaru się rozpisywać — szkoda słów i papieru na próżne morali. Taki zubożony piekarsz dostaje się w grono staczejnych obywateli i zupełnie przypadkowo nieczem karaluch do pszennej buki.

Z innych spraw zastępuje na uwagę otwarcie w ub. tygodniu kinematografu wojskowego „Lepun” w prze-

wiewnej sali teatru „Apollo”, ciesząc się zazwyczaj żużem powodzeniem w dobie lechich upałów. Ani na chwilę nie wątpię, że nowy kino-teatr cieszyć się będzie znaczną frekwencją publiczności, a zwłaszcza usilnie popierany będzie przez pleć nadobną, czującą wrodzoną inklinację do arcydzieł kinematograficznych i bohaterskich „legu-tyw”.

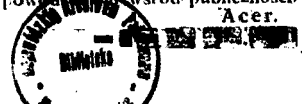
Natomiast wśród starszej generacji wytyśiałych wielbicieli muzy scenicznej wielkiem powodzeniem cieszą się wieczory muzyczno-wokalne w cukiernej „Cristal”. I rzeczywicie wieczory podobne mają wiele powabu zwłaszcza dla osób, które spożywają obfitą kolację kosztem cudzej uprzejmości.

...Orkiestra smyczkowa gra, szklan ki brzęczą, zgrzyt wędłców wtórnje dyskretnym akompaniamentem... Na estradę wchodzi śpiewaczka, publiczność wita ją burzą oklasków, deski estrady uginają się pod ogromem talentu — a pod zadymionym sufitem werydy wzbijają się fiuternie kaskady posenki nierafasobliwej i swawolnej, jak życie d. r. b. kwiłowej wotennego...

Wchodzi druga artytka — deski estrady złowrogo trzeszcza — a pód strop weraudy płynie pieśń tak rzewna, że serca słuchaczy łopnieją, jak lód w mazaganie.

Nie dziw przeto, że w „Cristal” w ostatnich dniach cieszy się ogromnem powodzeniem wśród publiczności.

Acer.





r. b. Każdy okaz lub całość okazów, stanowiącą jedną serię, należy opatrzyć nazwiskiem nadającego z oznaczeniem miejscowości, adresu i daty, z której okaz pochodzi. Pamiątki wojenne przyjmowane są na wystawę bezpłatnie. Imienny wykaz wystawców będzie podany w Przewodniku Wystawy.

**— Dyspensy od czasu wdowiego.** Ministerstwo wyznań nadesłało do Kurji metropolitarnej odezwę następującej treści:

"Wobec wielkiej ilości napływających do ministerstw prośb o skrócenie przepisane przez prawo 10 miesięcznego terminu wdowom, zamierzającym wstąpić w ponowne związki małżeńskie, — ministerstwo uprzejmie prosi kurję o udzielenie w tej mierze poboszczom odpowiednich instrukcji, dla uniknięcia nieporządnej korespondencji, niezmiernie przedłużającej sprawę.

Mianowicie podania o dyspensy od czasu wdowiego należy kierować bezpośrednio do ministerstwa wyznań (Bagatela 12, zaopatrując je przysięgą w świadectwo lekarskie, stwierdzające stan penitki, oraz akt śmierci jej męża. Na zasadzie ich dokumentów, dyspensy mogą być udzielane — nie wcześniej jednakże, niż w 4 miesiące po śmierci męża...

Komunikując powyższą odezwę poboszczom, kurja zaznacza, że, bez względu na orzeczenie ministerstwa, ks. poboszczowie w podobnych wypadkach winni się również zwracać do kurji o pozwolenie pobłogosławienia takiego małżeństwa.

**— Kupiecko przemysłowy podkmięto propagandy politycznej Odrodzenia.** Zawiadamia się osoby, które zapisały się na pożyczkę Odrodzenia w dniu Manifestacji Kupiecko przemysłowo rzemieślniczej (13 czerwca rb.), że termin wykupu pożyczki przedłuża się do dnia 1 sierpnia r. b.

**Aresztowania w Herbach**

Policja 2 komisariatu sosnowieckiego udała się do Herbów Polskich, gdzie dokonała rewizji i licznych aresztowań wśród tamtejszych żydów giełdarzy i spekulantów granicznych. Skonfiskowano ogromne sumy.

**— Z "Paryskiego."** Od piątku w teatrze "Paryskim" demonstrowany jest wybitny dramat pod tyt. "Tragedja Serajewska". Obraz ten demonstrowany będzie tylko do wtorku, a warto go zobaczyć gdyż ilustruje nam epokę wybuchu wojny europejskiej i ciekawe stosunki panujące na dworze cesarza Franciszka Józefa i następcy tronu arcyksięcia Fran. Ferdynanda.

**— z teatru "Odeon."** Dziś, t. j. w niedzielę dyrekcja teatru "Odeon" wystawią podwójny program złozyony z wspianego dramatu p. t. "Dzieci two krwi" a pełnej humoru farsy p. t. "Foxytrotowy ojczulek".

**— "Legun"** Nowootwarte wojsko

we kino "Legun" demonstrowany sensacyjny dramat pod tyt. "Igraszka z ogniem" z Ledą Nową w roli głównej. Oprocz tego wybitnego obrazu daje "Legun" nad program zdjęcia z natury "Na Wołyniu". Sądymy, że sympatyczny "Legun" potrafi zachęcić szerokie koła publiczności, tembardziej, że dochód z przedstawień przeznaczony na cele uniwersyteckiego żołnierskiego.

**— Z odczytu k. p. Gąsiorowskiej.**

W ub. piątek o godz. 7 i pół wieczorem w lokaliku matematyki szkolnego odbył się odczyt kapitana Kobiety p. Gąsiorowskiej, stojącej na czele biura werbunkowego w naszym mieście.

"Przebiegnik w słowach treściwych i barwnych opowiadała szerszemu audytorjum, złożonemu wyłącznie z naszychi pan i pańien, historję powstania Legji Ochotniczej kobiet, następnie zaś przedstawiała zakres działalności kobiet w wojsku, polegającej głównie na czynnościach biurowych, sanitarycznych i wartowniczych, zachęcając gromadzone panie do wstąpienia do Legji Kobięcej.

Pożytecznej działalności k. b. w wojsku poświęcamy obszerny artykuł zamieszczony na czele numeru Zapisy do L. K. O. przyjmowane będą do 10 lipca w biurze werbunkowym przy ul. Dąbrowskiego Nr. 10.

**— Wiadomości giełdowe.**

W dniu wczorajszym na giełdzie warszawskiej płacono za:

- Ruble carskie 100 - lac. 268
- 500 rb. carskie 267 do 280.
- Franki franc. plac. 12,40 do 12,35.
- Funty sterl. 620 do 625-610.
- Dolary St. Zjedn. plac. 152 do 155.
- Marki niemieckie 1000 plac. 410 do 427-50.
- Marki niemieckie 100 plac. 400.

**Straszny wybuch amunicji pod Skierniewicami.**

W nocy z czwartku na piątek około godziny 3-ciej w pociągu osobowym pod Skierniewicami wybuchł wagon z pyroksyliną. Dwóch żołnierzy zostało zabitych, a stojąca przy torze kolejowym drużniczka została siłą wybuchu rozzerwana. Kilku pasażerów odniosło lekkie rany. Wybuch spowodził tor kolejowy i przewodniki telegraficzne. Pociąg przez Skierniewice i Łowicz przeprowadzono na linję halicką i tą drogą doszedł do Warszawy. Następne pociągi uległy znacznemu opóźnieniu.

Władze kolejowe i wojskowe prowadzą energiczne śledztwo celem stwierdzenia przyczyn wybuchu, które narazie są niewiadome.

**Z KRAJU.**

**— Na polu chwaly** pod Czarnotyłem padł 23-letni podchorąży s. p. Stanisław Grabski, syn głośnego polityka

prof. Stanisława Grabskiego i synowiec pref. ministrów Wład. Grabskiego.

**— Nowe pismo polskie w Poznaniu.** Onegdaj wyszedł pierwszy numer "Codziennego Głosu Porannego". Jest to pierwsze w Poznaniu polskie wydawnictwo poranne. Redaktorem "Codziennego Głosu Porannego" jest p. Hieronim Wierzyński.

**— Skazanie żargonowicz dziennikarzy za podburzającą działalność.** Dzienniki tutejsze Łódź, że przed sądem okręgowym w Łodzi stawał onegdaj Lazar i Izrael Kochanowie, redaktor i wydawca żargonowego pisma "Velksbat", oraz współpracownik tego pisma Bernard Singer, oskarżeni na podstawie art. 129 kodeksu karn. o zamieszczenie artykułu podburzającego jedną część ludności przeciwko drugiej.

Sąd skazał Lazara Kochana na 10 miesięcy, Bernarda Singera na 6 miesięcy, a Izraela Kochana na miesiąc aresztu ze zmianą na 500 mk. grzywny.

**Okradzenie kościoła.**

"Przeгляд Wieszczowy" donosi: Nocy wczorajszej okradziony został kościół św. Barbary na Koszykach.

Złodzieje, przedostawszy się za okrowanie kościoła, rozbili szybę w oknie prowadzącym do zakrystyi, poczem tą drogą wtargnęli do wnętrza kościoła.

Z głównego ołtarza świętokradcy zrabowali 10 kosztownych obrusów, z bocznych zaś ołtarzy podrywali ozdoby koronkowe, przetrząsnęli puszkę z ofiarami a pozostawwszy na miejscu narzędzia złodziejskie — zbiegli.

Świętokradcy, sądząc że znalezionej świecy i śladów stearyny — operowali w kościele w ciągu nocy.

Na ślad ich dotąd nie natrafiono.

**— Aresztowanie agitatora bolszewickiego.** "Głos Lubelski" podaje, że w Lublinie został aresztowany i osadzony w więzieniu na zamku znany agitator bolszewicki, b. członek rządu sowiektów Mandelbaum. Jest to jeden z wielu agentów, jakich Rosja masami w ostatnich czasach stara się do Polski przemyścić, aby przy pomocy sprzedających i zaślepionych elementów doprowadzić do rozruchów. Bez wątpienia władze polskie postąpią jaknajbardziej z tym agentem "Krasnowo samodziarstwa".

**— 10 milionów kilogramów zboża na pasek.**

Z Konina donoszą, że wykryto tam wielkie nadużycia w miejscowej Agencji rzędy Syndykatu rolniczego. Nadużycia dopuszczał się kierownik agencji M. Krewicz do spółki z zastępcą swoim A. Sterczyńskim i magazynierem A. Zaważynym.

Nadużycia polegały na tem, że dobrana ta trójka, skupując z ramienia ministerjum apropracji zboże dla rządu, sprzedawała je na własny rachunek. Kontrola zarządzona przez ministerjum stwierdziła, że w ten sposób puszczo

czano na pasek 10 milionów kilogramów zboża zgórą.

Dobraną tę trójkę osadzono pod kluczem.

**ZE SWIATA.**

**— Odbudowa zniszczonych obszarów we Włoszech** Włoska Rada ministrów uchwaliła 800 milionów lirów na odbudowę prowincji, zniszczonych w czasie wojny. Specjalne świadczenia przyznane zostały prowincjom Udiny, Belluny, Trewizy, Vicenzy i Wenecji, które najbardziej ucierpiały w okresie wojennym.

**Odbudowa Francji**

Nauen Według statystycznego zestawienia prac nad odbudową Francji, do 1 kwietnia tego roku uruchomiono 3,363 przedsiębiorstw przemysłowych. Z tych przedsiębiorstw 2,464 podjęto już pracę. W okolicach Lille uruchomiono do tej pory 70 proc. zniszczonych przedsiębiorstw włókienniczych; w których pracuje 370,000 robotników. Do dnia 5-go kwietnia b.r. oczyszczono 3 miliony hektarów roli, z których uprawia się już obecnie jeden milion; naprawiono 5,500 kilometrów linii kolejowej, 10,000 kilometrów dróg. Sprawdzono z powrotem do domu 1,700,000 uchodźców, odbudowano a ewentualnie wybudowano około 200,000 domów.

**Ciąg dalszy nastąpi.**

W jednym z numerów "Siewiernej komuny" z lutego 1919 roku znajduje się spis żon i dzieci oficerów rozstrzelanych za kontrowalucyjną działalność. Jak w odcinku powieściowym kończy się długi lista słowami: "ciąg dalszy nastąpi".

Z wyżyn idealnej wolności sowieckiej odstąpił umysł czerwonego despoty temi trzema niewinnie brzmiejącymi słowami najistotniejszą swą cechę. Bo słowa te w sposób stokród okrutniejszy powtarzają wyrosły w murach carskiego Kremlu pogląd na świat, że życie człowieka i społecznosci jest tylko cyfra w sprawach państwa załatwianych administracyjnym sposobem. Bolszewizm jest zaprzeczeniem życia. O, jakżeż mylą się ci, którzy teorie Lenina i Trockiego umieszczają na ostatnim szczeblu idącej wciąż naprzód myśli społecznej.

Danton i Robespierre nieznali potęaby tworzyć nowe życie, Lenin i Trocki uważają życie człowieka, jego wizerunek i namiętność tylko za podatny obiekt do eksperymentów w tem obrzynie. I ociekającą krwią laboratorium, jakim pod ich rękoma stała się współczesna Rosja. Wszystkim reformatorom społecznym przyswiecała choćby przez mgłę najbardziej wywrotowych i niszczycielskich teorii — utopia, cudna legenda o przyszłym szczęściu człowieka. Lenin z dumą oświadczył, że nie jest utopistą i w szczęście powszechne ludzkości nie wierzy.

Kiedy na jednym z kongresów bolszewickich, przyjaciele zapytali go, jakie wyniki pozytywne obiecuje sobie dla roz

**Teodor Szabłowski.**  
**"Z kurzem krwi bratniej..."**  
 OPOWIEŚĆ  
 na tle życia wygnanców polskich w Rosji.  
 Wszelkie prawa zastrzeżone.  
 Zalogi ich wyfądowały bez najmniejszego skrupowania i wyrzuciły na brzeg wszystkie zabrane, jak: lup wojenny, zarekwirowane lub "konfiskowane" poprostu rzeczy lub materiały, z którymi nie było gdzie się schować. Pod cieniem wieńb i akacji spoczywały na brzegu całe góry niurżnatszego dobytku.  
 Tu cichy dźwięk kościelny miał za sąsiada porzuconą przez nieprzyjaciela armatę. Tam spracowany kocioł, wyrwany z wnętrza fabryki, spoczywał przy marmurowej wannie, w której, być może, jeszcze w chwili ostatniej kapata się piękna kurtyzana.  
 Te dziwaczne grażniane obserwowali Jan z Borkowskim ze statku w świetle wachodzącego słońca. "Czerek podjechał do przystajni, budząc sów niespodziewanym przybyciem niemieckiego żdźwieniew wśród słyszycielnych.  
 Zaledwie jednak zeszli na brzeg odczożyło ich kilku połowych żandar-

mów. Starszy wachmistrz zwrócił się do nich z ostrym pytaniem.  
 — Pa-port u wa, jest?  
 I w tej samej chwili zandarm, otoczyli Jana.  
 Wyjął dokumenty.  
 — Proszę za nami — rzekł wachmistrz.  
 W kancelarji twierdzy poddano Augustyniaka jak nasuwowej rewizji osobistej i natychmiast doprowadzono do śledztwa.  
 — Pańskie nazwisko, — były pierwsze słowa Buniakina, przed którym gromadził się tłum.  
 Sześć zandarmów siedziało w mackim, wygodnym fotu za "brzytym zarzuconym papierami stołem. Otoczone "Jan wychodził na Wisłę, ukazując w perspektywie odległej zielną plażę. Widać byłby podnieć, gdyby go nie przysłaniały gęste liście niegależewskiej brzozy.  
 Jan wymówił głośno swoje nazwisko.  
 Augustyniak czy Augustyński? Powiedziałem.  
 — A jaka różnica między tym i "wikami", t. j. właściwie między tymi dwiema rodzinami?  
 — Augustyniacy, o ile wiem uciekli do szlachty, są to obywatel tutejsi.  
 — A pan?  
 — Jestem synem robotnika i syn robotnika.  
 — Gdzie rodzili się?

W Puławach w roku 1882, w marcu.  
 Kiedy pan opuścił to miasto?  
 W dwunastoletnim pierwszym Dnieprze.  
 Byłem posadony o czynny i pot przeciwko władzy państwowej.  
 A więc?  
 Otrzymałem do rządu, mającej na celu wywołanie rewolucji, o naremcentu i odzyskanie niepodległości Polski.  
 Jan był sadzoną.  
 Tak.  
 I karamy?  
 14 lat katangi.  
 "Odhyl pan karę?  
 Byłem w Nereżyńsku, ale po pół roku uciekłem do Ameryki.  
 Od jak dasy na pan w Puławach?  
 Dwie dni. Przyjmuje jednak mam, że manifesty ostateczne, wreszcie odzyskała wielką księżka Mikolajp Mikolajewicza umarząją moją sprawę.  
 Nie baw się Buniakina żagral ledwo dostrzegłszy ironiczny uśmiech.  
 A Tecki pan znał? — rzekł podziwicznie namuszy, patrząc mu bystro w oczy.  
 Nie.  
 Jeszcze raz powtarzam to pytanie. Prawda, tylko prawda, może pan tu tutaj coś pomódz. Czyś pan znał Tecka.  
 — Nie widzę potrzeby powtarza-

nia odpowiedzi.  
 Buniakina zastanowił się chwilę. Ujęła go odrazu szczerosc i szlachetna postawa obwinionego. Czyżby kłamca?  
 Teraz następowało główne oskarżenie:  
 — W jakim stopniu znajomości zostawał pan z obywatelami ziemskimi, Janem Augustyńskim?  
 — W żadnym! Słyszałem niegdys o tej rodzinie lecz nie znałem jej wcale!  
 — Gdzie Jan Augustyński teraz znajduje się?  
 Augustyniak spojrział nań ostro: — Jeszcze raz powtarzam, że nie lubię i nie będę powtórnie mówił jednego i tego samego.  
 — Dobrze — rzekł spokojnie Buniakina — a czym pan objaśni posiadanie dokumentu, który znalazł w kieszeni pańskiej, a który zniknął jednocześnie z ucieczką Tecka.  
 I rozłożył przed nim jakieś plany. Jan uśmiechnął się złośliwie:  
 — Nigdy ich przy sobie nie miałem. Stara to wasza sztuczka... Wyżnieniem doskonale, jak, gdy mi rewidowano kieszenie po prawej stronie — do lewej wsunął jeden z pańskich pacholców te papiery. Co więcej, widocznym przez pospiech, obdarzone mnie drugim kompromitującym dokumentem.  
 (D. c. n.)

piu społecznego w ramach czerwonej... miał odziedziczyć. Zobaczymy...  
"Na razie: "ciąg dalszy nastąpi".  
"Rzeczpospolita".

### O nauce muzyki.

Muzyka ma wielkie znaczenie w rozwoju kultury narodowej nauka zaś... w szkołach jest niewątpliwie ważnym...  
Nauka muzyki, a zwłaszcza nauka... w szkole ma głębszy cel, aniżeli...  
W odróżnieniu od innych sztuk (plac...)  
Właśnie jako sztuka abstrakcyjna...  
W odróżnieniu od innych sztuk (plac...)  
Właśnie jako sztuka abstrakcyjna...  
W odróżnieniu od innych sztuk (plac...)  
Właśnie jako sztuka abstrakcyjna...

do Moskwy oświadczył Bonar Law w Izbie, że pertraktacje postępują naprzód i że rząd przyszedł do przekonania, iż nadchodzi chwila powzięcia decyzji. Oznajmiono to Krasinowi, który skutkiem tego wyjechał do Moskwy, aby władzom świeckim przedłożyć warunki rządu angielskiego i uzyskać możność dania definitywnej odpowiedzi.

Parę dni temu "Matin" donosi z Londynu: Krasin wyjechał dziś rano z Londynu. Książko oświadczył przedstawicielowi "Matin" że admiralacja oddała do dyspozycji Krasina kontrtorpedowiec.

### Odpowiedź koalicji

Lion 2 | 7. Odpowiedź państw koalicji dla Niemiec w sprawie ewakuacji strefy neutralnej została wysłana we czwartek do Berlina. Państwa koalicji odrzucają wszystkie pretensje Niemiec.

### Dzieci górnoślązków jadą w Poznańskie

Byłom 2 | 7. Polski Czerwoy Krzyż na Górnym Śląsku zorganizował akcję wysłania dzieci robotników na wakacje do Poznańskiego, w celu należytego odżywienia i pobycia w atmosferze polskiej.

### Na konferencje w Spa

Warszawa 3 | 7. "Kur. Warsz." donosi gen. Rozadowski wyjechał wczoraj do Berlina samochodem, skąd bezwzględnie uda się do Spa, aby mógł uczestniczyć w pierwszym posiedzeniu, które odbędzie się d. 5 bm.

### Przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych.

Zasiadający w Chicago konwent stronnictwa republikańskiego obrął, na 10 skrutyniach, 692 głosami na 990 delegatów obecnych, senatora za stanu Ohio, Warrena G. Hardinga, jako kandydata stronnictwa republikańskiego na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. Faworytami stronnictwa na to stanowisko byli wprawdzie generał Wood i gubernator Lowden, ale żaden z nich, mając niemal równą liczbę zwolenników, nie mógł osiągnąć przepisaną liczbę głosów. Przy dziesiątym wotie skrutyniami gubernator Lowden oświadczył, że zrzeka się swych głosów na rzecz senatora Hardinga. I odruchem Harding stanął na czele, choć przy pierwszych skrutyniach miał za sobą tylko 133 głosy.

Kandydat stronnictwa republikańskiego jest dziennikarzem i self-made manem. Ur. w 1865 r. w Blooming Grove, w Ohio, założył pismo "Marion Star", którego był najpierw sam wydawcą, redaktorem, zecerem i agentem ogłoszeniowym. Z czasem jednak, dzięki niezmiernie pracowitej, rozwinął je tak, że personel redakcji zwiększył się do 50 osób. Ażeby zaś zainteresować współpracowników w wydawnictwie, uczynił ich akcjonariuszami swego pisma. Eksperyment ten pierwszy w Ameryce dał wyniki doskonałe.

Zyskawszy wielkie wpływy w swym stanie, wybrany był do senatu Stanów Zjednoczonych, w którym dotychczas zasiadał. Pracownik niestrudzony, w walkach politycznych jest uparty, stawia jednak zawsze wyżej charakter osobisty, niż przekonania polityczne, to też, naprzykład, sekretarzem jego jest od wielu lat członek stronnictwa demokratycznego, cen bowiem w swym pomocniku przede wszystkim pracowitość i uczciwość. Tak samo, pobawiwszy podczas wyborów współzawodnika swego, senatora Forakera, przy następnych wyborach sam dopomógł mu do zwycięstwa ze względu na jego zalety osobiste.

W polityce zagranicznej popierał od początku wojny ententę, choć jest przeciwnikiem prezydenta Wilsona i od chwili przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny wytyczył wszystkie siły, aby alianci osiągnęli zwycięstwo. Takim jest domniemanym przyszłym prezydentem Stanów Zjednoczonych.

### ROZMAITOSCI.

— 30 tysięcy marak za po...  
Sąd okręgowy w Dąbrowie będzie miał nielada orzech do zgryzienia. Chodzi o sprawę następującą:  
Pewna jeźmiotka młoda i piękna kochała pewnego młodzieńca, który miał niebezpiecznie zgubić nie swoje pieniądze czy coś w tym rodzaju, dość, że musiał natychmiast złożyć 30 tys. mk. by nie dostać się do więzienia.

Jejmość postanowiła sumę taką zdobyć dla swego ideału kosztem własnej czi. Wiedząc, że jeden z wojennych milionerów leci na nią postarała się o widzenie z nim i oświadczyła, że gotowa jest na wszystko, ale za gotówkę, miłanowicie za cenę 30 tys. mk.

Miljoner gotówki nie miał, ale posia dał książeczkę czekową, którą położył na stole i zabrał się do pocałunku. Alifci zaledwie zbliżył się do warg, piękność odepchnęła go od siebie, mówiąc: — Wpierw czek, później pocałunek. Miljoner gotówki nie miał, ale porównawartość umówioną w naturze, otrzymał.

W kilka chwil jednak po rozstaniu się milioner posłał pięknej pani 5 ty się tysięcy w gotówce w banku zaś zrobił za strzeżenie, że zaginął mu czek na 30 tys. mk. i prosi o niewypłacanie tej sumy okazielowi.

Gdy więc młodzieniec zjawił się po gotówkę, zatrzymano go i w rezultacie milioner wytacza pięknej pani proces o wymuszenie.

Czy to jest wymuszenie — nie wiemy, ale że to paskarstwo — nie ulega wątpliwości.

Coż na to walka z lichwą?  
— (—) Ile jest warta noga kobiety? Sędziowie przysięgli w Nowym Jorku debatowali nad tą sprawą i orzekli, że noga kobieca warta jest co najmniej 40,000 dolarów. Taką sumę przyznano pannie Elorencji D., Rooraż, jako odszkodowanie za złamaną nogę w wypadku automobilowym.

Pewien statystyk na podstawie tego werdyktu dokonał obliczenia, ile przypuszczalnie sama kobieta może być warta i doszedł do wniosku, iż wartość pieniężna przedstawicielki płci pięknej dochodzi do 100,000 dol. Liczy on według tego, jakie odszkodowanie poszczególne ławy sędziów przysięgłych przyznały kobietom za pewne okaleczenia i zliczył sumy następujące:

Wł sy 20,000 dol., oczy 20,000 dol., złamane serce 250,000 dol., ręce 85,000 dol., nogi 80,000 dol. Wszystkim żonom, które są zdania, że mężowie nie doceniają ich wartości, radzimy, aby pokazały swym "brzydszym połowom" liczby powyższe na dowód.

Lotnictwo a bezpieczeństwo życia. Lotnictwo uważane jest powszechnie jako najniebezpieczniejszy środek lokomocji. Każdy podkreśla z naszkaniem wypadki, jakie mają miejsce lecz nie zwraca uwagi jak nikły Stano wia one odsetek. A tymczasem ścisła statystyka wskazuje, iż w ciągu 8 miesięcy w Anglii zdarzyło się 18 wypadków przy 35,300 lotach.

Statystyce te specjalnie dla wykaza nia zupełnego bezpieczeństwa lotnictwa — w porównaniu z innymi środkami lokomocji, prowadził angielski minister lotnictwa. Obejmuje ona okres od 1 maja do końca roku 1919.

W ciągu tego czasu 403 płatowce będące w użyciu 8368 godzin przyletyły 955,000 (przeciętnie 115 km. godz. i przewiozły 64,416 pasażerów oraz 30 tysięcy kigr. ładunku.

Z liczby tej został zabity 1 pasażer — 10 zaś rannych. Z obsługi płatowców zginęło 4 pilotów i zostało rannych 6. Jeden wypadek zdarzył się przeciętnie na 1950 lotów, 465 godzin przebywania w powietrzu, 53,000 km. drogi.

Zestawiawszy powyższe wyniki procentowo, okaże się, że na 1000 przelotów wypadło 0,16 zranień pasażerów; 0,016 śmierci pasażerów.

### Prasa wakacyjna w harcerstwie plockim.

1. Kolonja. Dowództwo harc. okręgu plockiego w porozumieniu z Naczelnictwem Z. H. P. w Warszawie organizuje miesięczną kolonję harcerską w Łącku, dla 50 uczestn. od lat 14, na czas od dnia 20 czerwca do 20 lipca (ewent. od 1 lipca). Kandydaci wpłacają 500 mk.—częściowo produktami, muszą posiadać wyprawę harc. i zezwolenie opieki domowej. Będą korzystać z wykładów ćwiczeń harc. itp. rozwijających moralnie, duchowo i fizycznie. Znajdą opiekę serdeczną znanych im wychowawców. Dowództwo prosi W. W. P. P. obywateli i miejscowych i okolicznych o szybkie pośpieszenie z pomocą finansową i aprowizacyjną.

2. Obzozy bobce organizuje się w

Łącku i innych miejscach po 15 — 25 harcerzy od lat 14. Warunki: 8 godzin pracy, całkowite utrzymanie, 10 mk. doplaty, wzajemne stosowanie się do ustalonego przez T-stwo regulaminu. Przewodzący zastępy harc. mogące objąć zastępową pracę (w wypadku strajku) — instytutach użyteczności publicznej (m. w. w. Warszawy).

3. Patrole kresowe organizuje Naczeln. w porozumieniu z Komitetami plebiscytowymi. Pożądane wyrobione społecznie jednostki od lat 18-tu.

4. Wycieczka do Anglii drużyny harcers. reprezentacyjnej odbędzie się od dnia 1 do 15 lipca.

5. Kurs wszechpolski instruktorski dla przygotowania przodowników harc na Pomorzu trwać będzie od dnia 20 lipca do 20 sierpnia. Wygwa się osoby od lat 18, szczególnie nauczycielstwo i wychowawców z powiatów plockiego, płońskiego, gostyńskiego, sierpeckiego i rypińskiego do zapisywania się na kurs. Bliższych informacji udzielają D-twa drużyn miejscowych i D-two okręgu.

Wszelkie zgłoszenia na kolonję, obzozy bobce, patrole kresowe, kurs wszechpolski i instruktorski kierować przed dn. 15-go czerwca pod adresem: Plock, ul. Węgienna 8 m. 6, druh Leon Romanowski, inspektorat okręgowy harcerstw polskiego.

### ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Pani E. L. Poprzednio drukowanej w odcinku powieści p. t. "Spóźniona miłość" w wydaniu książkowym nie posiadamy na składzie.

### Aforyzmy.

Przeciętni ludzie zawsze gadają, a za mało myślą.

### OFIARY

#### Złotone w Redakcji "Gońca Czerst." Na plebiscyt

Od uczestniczących przy otwarciu filii Czerst. Stow. Roln. w Krzepicach mk. 855  
Rzeźniczka 3 mk. podatek od okien.  
Błaszczak Teodor 20 mk.  
Zebrane z przedstawienia dziecięcego w szkole Nr 1 w Wilkowiezicach mk. 976...  
Hufa Czerstochowa utrzymane za wydzierżawienie pastwiska mk. 400.  
Tow. Pożycz. Oszczędn. w Rędzinach mk. 275 fen. 18.

#### Na flotę plocką

Balcer Franciszek 20 mk.  
Zebrane przez F. Wittycha od pracowników W-lu Ekspedycji st. Czerstochowa w m. Lipca mk. 405.

#### Na szpital garnizonowy

Bronisława Z. mk. 100.  
Balcer Franciszek mk. 30.

Zebrane przez Ks. Kanonika Proboszcza Kossowskiego podczas Urzędniczej Imieniny w Pałacu Białkowskich ze Skrzyżowania Mk. 1740 i Rb. 500 lotów przemacza na plebiscyt rb. 500, na wojsko mk. 870 i na flotę mk. 870.

#### Na Czerwoy Krzyż

Balcer Franciszek mk. 20.

#### Na paraliżyków

M. K. 100 mk.

#### Na zdrowy

Do kościoła św. Rodziny, złożone u ks. kan. Wrobleńskiego zebrane przez F. Wittycha od pracowników W-lu Ekspedycji Towar. st. Czerstochowa w m. Maju i Czerwiec mk. 610.

#### Na żołnierza

Schönborn, Sławomir 5 książek.

#### Potrzebny

chłopiec do pomocy Fotografii II Aljoja 18

#### Miod

czystego kunię kładę i lodu Kosiński 23 m. 6

#### Rower

do sprzedania Kraków 4 i Szlak Apteczny

#### Dom

do sprzedania z ogrodem Nowy Stradom 8 Kuleta

#### Aparat

fotograficzny i 4 lustrzy fotograficzne do sprzedania Włocławek Skowron Nadwiesna 12 w Cieszkowcu

#### Apteka

z domem do sprzedania Włocławek Szlak Apt. Nowy Cieszkowcu

#### Kooperatywa

Pracowników Państw. i Kom. III Aljoja 50 pisanie: narmolone, czystego, chleb i tojstaki, rykoż, esencja octowa, star pasty, podszczy, pastę do malowania, sholewi i kapu (magle) i damskie. Sprzedaje się u niendziatowcom

#### Potrzebny

chłopiec do pomocy Fotografii II Aljoja 18

### Ostatnie wiadomości.

#### (Telegr. własne „Gońca Czerstochow.) Falszerstwa plebiscytowe Niemiec.

Olsztyn. W kolach niemieckich wyłatal ogromne wzburzenie fakt zatrzymania 600 Niemców nieuprawnionych do głosowania w przejeździe przez kozyrzę polski. Niemcy założyli z tego powodu oficjalny protest w komisji.

Kwidzyn. Komisja kontrolująca niemiecko-polską w czasie próby przegładu w Biskupcu i w Sławie skonstataowała na jednej tylko liście Nr 1900, że nazwiska 132 osoby zostały wpisane bezprawnie na listę tę wpisane bezprawnie na listę tę wpisano 119 osób dwukrotnie nadto 13 nieboszczyków.

Komisja koalicyjna, która przybyła do Kwidzyna, aby się przekonać o tych fałszywych nadużyciach znalazła jeszcze na tej samej liście nazwiska 4 nieboszczyków.

Warmiński komitet plebiscytowy wyosował z tego powodu protest do Rady Ambasadorów ponieważ zachodzi ośawa iż szluzne przypuszczenie że podobne fałszerstwa dalyby się stwierdzić w innych miejscowościach, w walły zandarmemji ozaskiej na Spiszu i Orawie

Nowy Targ 2 | 7. Dziś o 11 przybył do Jablonki samochód z 40 zandarmami polskimi. Niezwłocznie po przybyciu zandarmi zarządzili rewizję w całej okolicy ztaczem kilka osób dotkliwie pobili, i kładziestą rodzin wypędzono z mieszkań.

W nagane na Polaków współdziałała z zandarmami księża czersty.

#### Krasin opuścił Londyn

Moskwa. W sprawie powrotu Krasina

**Teatr „PARYSKI”.**

??? W czem tkwi wina wojny wszechświatowej ???

Sensacyjny obraz dziejowy, odzwierciedlający epokę wybuchu wojny europejskiej i ciekawe stosunki, panujące dworze cesarza austriackiego Franciszka Józefa i następcy tronu arcyksięcia Fran. Ferdynanda p. t.:

Dla młodzieży i dzieci dozwolone.

**„Tragedja Serajewska”**

1914 roku (zabójstwo pary arcyksiężnej).

Współczesny dramat w 7  
aktach ze słynną z urody**ELA CLAIR**

w roli hrabianki Chotek;

Akcja odbywa się w Schoenbrunnie, Beunsejour i w Serajewie.

OSOBY:	Cesarz Franciszek Józef...	Hrabia Harrach	Gawrito Princip
	Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este...	Książę Pallincio	Arcyksiężna Izabella
	Hrabianka Zofja Chotek, później księżna Hohenberg...	Milow Pribicewicz	Arcyksiężna Krystyna Mariszka Milenowic.

Wspaniała gra!

Wzruszające momenty!

Niebawale napięcie

Wojkowe Kino

W Niedzielę, dn. 4 Lipca i dni następnych

**„Legun”****IGRASZKA Z OGNIEM**

z LEDĄ NOWĄ ulubienicą publiczności częstochowskiej w roli głównej.

Nad program: „NA WOŁYNIU” zdjęcie z natury.

I Aleja 12.

Anons: Wkrótce ukaże się niebawale obraz p. t. „POMSZCZONY”.

Początek o g. 5, w soboty o g.  
niedziele i święta o 3 po

Muzyka dostosowana do obr

UWAGA: Czysty zysk na  
występie żołnierski z tego  
na inwalidów wojen.

Ceny miejsc:

Łoża 10 mk., Krzesło 7  
Żołnierze do krzesła 5

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 8-11 i od 3-7.  
Kilińskiego № 4.

**Dr. E. Petrykat**  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 8-10 i 3-7 wiecz.  
ul. Dąbrowskiego 6 (Szkoła) i piętro.

**Dr. Stefan Kon**  
specjalność:  
akuszerka i choroby kobiece  
powrócił.  
Ul. Kościuszki 16. Przyjmuje od 4-6 po poł.

**Dr. med. Adolf Beatus**  
choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od godz. 1 i pół po poł.  
ul. Kościuszki 46, i piętro.

**Dr. Wł. Kahl**  
skurczy kobiece, akuszerka, wenerologia  
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej  
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Michał Grejniec**  
ulica Panny Maryi № 10.  
Telefon 250.  
Przyjmuje w lecie codziennie od 8-ej rano do  
3-ej popoł. bez przerwy.

**Angielskiego**  
udziela osoba urodzona i wy-  
chowana w Anglii.  
Dojazd 19 m. 15.

**Antoni Łapiński**  
Obrońca sądowy w sprawach karnych.  
Porady—Obrońca—Prośby.  
ul. Kościuszki № 13 m. 15  
Przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt  
od 7-9 rano i od 3-7 wiecz.

**Odciski, brodawki**  
szybko usuwa

**„VEROL”**

z kognitkiem  
przedz w wszystkich aptekach i składach  
i aptekach. Skład główny: Hurtownia  
Właściciel Aptek.

10% niżej ceny kosztu  
Sprzedaż woali, batystów i t. p. letnich  
towarów w mieszkaniu prywatnych Sa-  
lomei Szajkiewicz.  
I Aleja № 4, w oficynie na prawo.

aktualny i wydawca: F. D. Wilkoszewski.

**DOM HANDLOWY  
ZDZISŁAW RYLSKI**CZĘSTOCHOWA.  
II Aleja 20.NOWORADOMSK.  
Rozalji 13.WIELUŃ.  
Targowisko.

Artykuły Budowlane, Techniczne i Ubezpieczenia.



SWIERZBĘ i SWĘDZENIE SKÓRY

usuwa w ciągu 5 dni

**„Krem Mukuna”**

- 1) nie plami bielizny posiadając kolor masła,
- 2) nie oblepia się po cieple—nie zawiera części stałych.
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, jak gliceryna,
- 4) posiada miły zapach.

Wyrób Apteki WEROCEGO, Warszawa, Furmańska 19.  
Skład Główny na Częstochowę:  
Apteka pod Jasną Górą A. WŁOSIŃSKIEGO.

**TEATR „APOLLO”**

Polska Agencja Koncertowa w Warszawie, Nowy Świat № 49.

Telefony Dyrekcji 90-04. Biuro 13-91.

TYLKO JEDEN!

We wtorek dnia 6 Lipca 1920 r.

TYLKO JEDEN!

**Wieczór Warszawskiej Wesolej Muzy**

z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych i baletowych Teatrów Warszawskich „Wielki Nowości”, „Czarny Kot”, „Miraż” i „Qui pro Quo”: **Olga Orleńska** b. primadonna operetki teatru „Nowości” w Warszawie i primadonna opery Poznańskiej, **Zofja Pflanz** Wszechświatowej sławy tancerka polska Primabalerina Metropolitan Opera House w New-Yorku, **Karol Hanusz** Premier piosenkarz Rzpl. Polskiej, niezłomny wykonawca lekkiej piosenki Ulubieniec stolicy. Ostatnie pełne występy w Polsce, przed wyjazdem do Paryżu, do wytwórni kin „Bracia Pathe”, **Marja Mokarowa** i **Antoni Luźniński**, **St. Ossorya-Brochocki** Autor-recytator i Conferencier, **K. Kaganowski** Akompaniament-Kapelmistrz Teatru „Qui pro Quo” w Warszawie.

**CEMENT** stale na składzieTowarzystwo Handlowe „PROSNA”  
(dawniej Boroń i Zabłocki).

SKŁADY

Nowy Rynek Nr. 1 w podwórzu.

Lekarz Dentysta

**Zygmunt Lubczyński**

Aleja 42.

WYJECHAŁ

powróci i rozpocznie przyjęcia 20 lipca.

**Zebrań Ogólne**członków cechu szewskiego odbędzie się  
dnia 4 b. m. o godz. 2 i pół po połud.  
w Stow. Rzem. Przemysł. I Aleja № 9.**Rower do sprzedania**w dobrym stanie fr. marki „Peugeot”  
ul. Kordeckiego 29 sklep.Dziś dnia 4 lipca 1920 r. o godz. 3 po  
południu odbędzie się otwarcie**WYSTAWY**wykonanych robót w Szkole Rzemiosł  
Garncarska 8 | 10.Wszelkie wykonane roboty, a mianowicie  
lampy, obażyry, serwetki, poduszki, kapeluszki i t. p. nabyć będzie można na  
miejscu.Wystawa trwać będzie do dnia 15 b. m.  
codziennie od g. 3 do 6-ej.

Wejście bezpłatne.

**W niedzielę dnia 4 Lipca**

w lasku pod Brzeziniami

odbędzie się

**ZABAWA**

urządzona star. Straży Błyszynskiej.

**WAŻNE**

dla Kapijających!

przekonać się  
iż najtaniej nabyć  
można wszelkie to-  
wary jako płótna  
wszelkiego rodzaju,  
madapolamy, zefiry  
koszułowe, batysty,  
etaminy, prześciera-  
dła, ręczniki, biu-  
skowe i inne u  
J. Rzańsińskiego  
Kościuszki 19-a  
lewa oficyna  
II-gie wejście.

**Chrześcijańska**  
prawnicza kapeluszy p.f.  
„JULJA”  
fasonuje i odwieża ka-  
pelusze romkowe i fi-  
cowe (kamaki i mekie  
Kościuszki 23 w. 11

**Do sprzedania**  
6 wozów kąpielisk, uży-  
wanych ale w dobrym  
stanie półtoraki statki i  
kolonjalki, chomonty i  
leje. Objeżdż można na  
na tartaku par. Rejha-  
mas, Tartakowa 9

**Aparat**  
9 X 12 fotograficzny  
sprzedam. Wład. w Go-  
du.

**Maliny**  
wyborowe od 3 funtów  
do 8 mk. funt beczkami  
taniej poleca Zakład:  
M. B. Hoffman, Pomo-  
logiczna 8, róg Kiliński.

**Pokój**  
większy lub 2 mniejsze z  
meblami lub bez posur-  
rować. Cena nie bierze.  
Oferty w Goścu lub G.J.Z.

**Wspólnik**  
potrzebny do bardzo ko-  
westnego interesu Wład  
Szczęsny Zielona 30

**Do sprzedania**  
urządzenie sklepowe ul.  
Bór 45 Ost. Groszy

**Z powodu**  
wyjazdu sprzedam sklep  
Kolonia-Dellatow-  
wy, rozporządzający dobrze  
w centrum miasta pod  
firą „Mokka” ul. Ka-  
lińska 17, km. Białkowi-  
ka w Piotrkowie

**Poszukuję**  
mieszkania składającego  
się z 3-4 pokoi i ku-  
chal w południowej  
Części. Oferty w Goścu  
pod J. C.

**Jeśli**  
świeca albo książka  
Mała 2

8 posesje

z gruntem do sprze-  
ciaj pół miliona do sta-  
dziesiąt tysięcy i 3 po-  
domowe od 150,000  
40,000. Wład. War-  
ska 83 u Zyskowiec  
rano do 10-aj

**Poszukuję**  
kapna lub dzierżawy  
warst jednego lub 2  
włokowego z domem  
szkalnym z zabudow-  
niem i s ogrodem  
bliskości Częstochowy  
albo innego miasta  
ferty przyjeżdż do  
C. est. pod lit. H.S.

**Sprzedam**  
sklep spożywczy Ci-  
na 39

**Sklep**  
spożywczy do sprze-  
nia Wielka 10

**Pracownia**  
parasoli i berek  
S. Grabina

1-za Aleja nr. 8  
sklep w podwórzu  
przyjmuje wszelkie  
reparacje i obrabia  
liski ceny przyst.

**Do zakładu**  
mechanicznego potro-  
bi obcopy do maszi  
Fabryczna Nr. 9.

**Do sprzedania**  
dwa duże domy. Wład.  
ul. Kilińskiego 23 w.  
lewa oficyna

**Kupię**  
płyty używane, pol-  
esone gramofony, in-  
strumenty, rowery  
części Ogrodowa 47

**Do sprzedania**  
brycki parokona i  
dokoszu. Wład. ul.  
Barbary 28 Restau-

**(Krawiec męski**  
**Z. Rozenberg**  
II Aleja Nr. 19.

Przyjmuje obste-  
lunki ze swoich  
powierzonych me-  
tarzarnia. Ceny  
przystępne.

**Poszukuję**  
zajęcia siusarskiego  
jakiegokolwiek fimo-  
Wład. Mohra 6 Sta-  
Franciszka

**Do sprzedania**  
morga sieni, bryki  
rokokona i manysy  
czna do wysyci, po-  
dnietwo wyl. czołki  
św. Barbary 8 u Wład.

**Jeśli**  
świeca albo książka  
Mała 2

Kierownik literacki: Jan Baryla

Gdźto wa własnych zakładach drukarskich „Goska Częstochowska”.